

Edyta Górniak, Jestem Kobieta

Słodkie żywioły we mnie śpią
Mogę lawiną runąć złą
Żarem pustyni spalam Cię
Fatamorganą staje się

Czasem jak odpływ zwałam z nóg
Czasem jak przyływ sięgam ust
A gdy pogodną chwilę masz
Spadam jak mgła!

Jestem kobietą
Wodą, ogniem, burzą, perłą na dnie
Wolna jak rzeka
Nigdy, nigdy nie poddam się!

Jestem kobietą
Jestem dobrym, jestem złem
Jestem wodą, jestem ogniem
Jawą i snem

Mogę lodowcem sięgać chmur
Mogę Niagarą spadać w dół
Mogę jak Etna zbudzić się
Więc nie złość mnie!

Jestem kobietą
Wodą, ogniem, burzą, perłą na dnie
Wolna jak rzeka
Nigdy, nigdy, nigdy nie poddam się!

Jestem kobietą
Jestem dobrym, jestem złem
Jestem wodą, jestem ogniem
Jawą i snem...